Autografy Zygmunta Plewki z Łoniewa

Do naszej redakcji dotarły niedawno stare, pożółkłe kartki z odręcznymi zapiskami. Okazało się, że są to dokumenty mające wartość historyczną, a dla wielu także sentymentalną.

Na kartkach zapisano wiersze autorstwa Zygmunta Plewki - nauczyciela w szkole w Łoniewie.

Zygmunt Plewka pracował w Łoniewie od 1961 r. Przybył tu na prośbę szwagierki - pani Łosiakowej po śmierci jej męża Bronisława Łosiaka - kierownika szkoły w Łoniewie. Wcześniej Zygmunt Plewka by kierownikiem szkoły w Krzykosach. Stamtąd przybył do Łoniewa z żoną. Zamieszkali w budynku, w którym mieściła się szkoła. Część budynku bowiem służyła za mieszkanie nauczyciela, część pełniła rolę klasy, a kiedy było trzeba, to i świetlicy wiejskiej. Żona Zygmunta Plewki również była nauczycielką - uczyła przedmiotów ścisłych. Pan Zygmunt uczył natomiast historii i języka polskiego, do którego miał największe zamiłowanie.

Wnuczka pana Zygmunta - Jagoda Golańska, która również była jego uczennicą wspomina, że dziadek koło łóżka zawsze miał słownik, encyklopedię i skoroszyt. A w chwilach wolnych chodził nad jezioro i pisał wiersze. Był autorem scenariuszy spektakli i przedstawień, które wystawiane były z okazji ważnych świąt. Sam zresztą odgrywał w nich główne role.

- *Na te przedstawienia schodziła się cała wieś. Dzieci, które występowały dostawały od dziadka tekst specjalnie dla nich napisany. Pamiętam, że każdy cieszył się, że dostał "swoją" zwrotkę wiersza* - **wspomina Jagoda Golańska.** - *Dziadek oprócz przedstawień organizował też wycieczki, wyjazdy.*

Zygmunt Plewka z dniem 1 stycznia 1967 r. przeszedł na emeryturę. W celu ratowania zdrowia często wyjeżdżał na kuracje do sanatorium. A ponieważ jednym z jego ulubionych zajęć było pisanie wierszy - w całości oddał się tej

pasji. Pisał wiersze dla bliskich, pisał wiersze dla ludzi, których spotykał na swej drodze. Tematyka jaką poruszał oscylowała wokół spraw codziennych z pobliskiego otoczenia. Powstały więc m.in. wiersze z okazji 600-lecia Osiecznej, Dnia Nauczyciela, Dnia Matki. Autor wspomina też mieszkańców Łoniewa, drzewa w Kąkolewie. W jego twórczości znaleźć można obrazy życia codziennego sprzed czterdziestu lat. Poniżej publikujemy wiersz, który przywołuje najwięcej obrazów z naszej gminy.

Zygmunt Plewka zmarł w 1980 r. i jest pochowany na osieckim cmentarzu parafialnym. Być może warto wspomnieć, że jednym z uczniów wspomnianego był obecny burmistrz Stanisław Glapiak, dla którego Zygmunt Plewka był pierwszym nauczycielem.

Wiersze otrzymaliśmy od Leszka Zaremby z Dusznik, który jest mężem siostrzenicy Zygmunta Plewki.

"Na 600-lecie Osiecznej"

O droga Osieczno! Szlachetny Górków Grodzie!
Czemuś dziś inna niż zwykle, inna niż co dzień?
Czemuż serca mieszkańców żywiej w piersiach biją?
Czemuż wszyscy słuchają z wyciągniętą szyją?
Ciekawość pali zebrany nas ogół bowiem,
W każdym ruchu, w każdym geście, czy w każdym słowie…
Nasze drogie miasteczko, jak wszyscy wszak wiecie,
Dzisiaj uroczyście obchodzi sześćsetlecie
Swego istnienia, swego zdobycia praw miejskich;
Tutaj nad malowniczym Jeziorem Łoniewskim!
Na drodze od Leszna, na niewysokim wzgórzu -
Trzy wiatraki - dziś już jako zabytki służą;
Tu powstańcy wielkopolscy pod wiatrakami,
Stoczyli krwawą, zwycięską bitwę z Niemcami,
A ziemię krwią bohaterów obficie zlaną -
Na sławne w dziejach pole grunwaldzkie posłano.
Ma miasteczko również swój herb: Osieczny ziemia,
Czerwona na złotym tle - głowa jelenia!
Według jednej z ostatnich statystyk obliczeń
Tysiąc siedemset mieszkańców miejscowość liczy
Ludność trudni się rolnictwem również rzemiosłem
A co więcej i produkcją sukna jak wieść niosła…
W historii dziejów tego miasta nie szczędziły
Płomienie pożarów niszczycielskiej wręcz siły:
W czasie najazdu Szwedów objętych pożarem,
Miasto spłonęło, ostało się domów parę…
Osieczna to miasto zabytków; nad jeziorem
Wznosi się pałac Górków, który do tej pory
Służy jako sanatorium dla wielu dzieci,
Tkniętych przez reumatyzm; zabytek z kolei trzeci,
To z dala widoczne wieże trzech Bożych Domów,
Klasztor przenosi dwa inne głównie ogromem;
Wnętrze bogate piętno hańby miał na sobie
Był bowiem w czasie wojny więzieniem dla kobiet…
Przy drodze do Świerczyny, przy mieście blisko,
Wokół jeziora wyrosło piękne letnisko;
W licznych ośrodkach wczasowych, gdy letnia pora,
Wczasowicze korzystają z czarów jeziora…
Osiecznę - dziś świątecznie przybraną mieścinę -
Zdobi też pełen parterowych domków rynek.
Na jednym z domów tablica wbita do ściany,
Poświęcona pamięci kilku rozstrzelanych…
Jakże odmienne dzisiaj Osieczny oblicze,
Tej sprzed wojny zgoła nie przypomina w niczym,
Podnieść urok miasta zadanie nader trudne,
Jak okiem rzucisz ulice czyste i schludne;
Wszędzie asfalt, rynek wprost tonie w kwiatów powodzi;
Podziwia każdy przybysz i każdy przechodzień;
A morze zieleni zalanej blaskiem słońca,
Stąd też, i jedna i druga spośród wierzb płaczących,
Niby w wymownym hołdzie, nie tylko co trzecia,
Skłania zieleń warkoczy w Święto sześćsetlecia…

ŁONIEWO, 10 X 1970 R. ZYGMUNT PLEWKA

URODZENIA

19.02.- Alicja Konopka, Świerczyna
23.02.- Sara Sandra Kuropka, Osieczna
24.02.- Maria Gorwa, Kąkolewo
27.02.- Aleksandra Pawlicka, Świerczyna
03.03.- Alan Marian Kaźmierczak, Osieczna
04.03.- Lena Maćkowiak, Grodzisko
09.03.- Franciszek Nietsche, Kąkolewo
14.03.- Julia Wiesława Robaszyńska, Kąkolewo
17.03.- Wojciech Polny, Kąkolewo
22.03.- Maja Ast, Osieczna
05.04.- Jan Sawicki, Jeziorki
05.04.- Aleksandra Białasik, Ziemnice

ZGONY

28.02.- Bronisława Pierzynowska (1927), Kąkolewo
06.03.- Jadwiga Teresa Woźniczak (1953), Wojnowice
09.03.- Marianna Mrug (1925), Kąty
17.03.- Józefa Florczak (1933), Kąkolewo
21.03.- Stanisław Gano (1925), Świerczyna
27.03.- Prakseda Kędziora (1924), Świerczyna
31.03.- Henryk Olejniczak (1947), Osieczna
04.04.- Marianna Prałat (1928), Grodzisko
06.04.- Antoni Płóciniczak (1937), Świerczyna
08.04.- Franciszka Andrzejewska (1932), Osieczna
10.04.- Marianna Okoniewska (1925), Osieczna
16.04.- Piotr Homski (1952), Świerczyna